

#finansowozalezni

ZARZĄDZANIE BUDŻETEM DOMOWYM



PRAKTYCZNY PORADNIK

KONRAD DUSZYŃSKI



Spis treści

Słowo od autora	2
I. Czym jest praca z budżetem?	3
II. Jakie korzyści płyną z pracy z budżetem?	4
III. Praca z budżetem – czy zawsze wygląda tak samo?	6
IV. Metody pracy z budżetem	10
V. Trudności w pracy z budżetem	14
VI. Dobre nawyki w pracy z budżetem	16
VII. Zadbaj o bezpieczeństwo swojego dochodu	18
VIII. Praca z budżetem, i co dalej?	19



Słowo od autora

Jest wielce prawdopodobne, że skoro zaczynasz czytać ten niewielki poradnik o pracy z własnym budżetem, to niejednokrotnie w Twojej głowie pojawiła się myśl, że może warto zacząć to robić. Może już z nim pracujesz, ale chcesz poprawić efektywność lub sprawdzić czy wybrałeś odpowiednią metodę. Tak czy inaczej, cieszę się, że masz w planie zainwestować trochę czasu na lekturę tych kilku stron.

Czego tu nie znajdziesz? Nie będę podawał obszernych metod prowadzenia tabelki czy tutoriali obsługi aplikacji. Pojawiają się jedynie przykłady pracy z budżetem. Kalkulatory do zarządzania swoimi finansami są ogólnodostępne i często bezpłatne. Zawierają już w sobie szereg omówień oraz porad, jak je prowadzić. W takim razie, czego możesz się spodziewać po tym poradniku? Motywacji do działania!

Najważniejszy punkt, od którego należy zacząć? Zrozumienie, że planowanie finansów jest ważnym elementem naszego życia. Brak kontroli nad pieniędzmi może nas doprowadzić do sytuacji, w jakiej nie chcielibyśmy się znaleźć. Możliwe, że jak ja, byłeś już na skraju bankructwa i wiesz, że nie chcesz takiej sytuacji ponownie.

W dalszej części postaram się w sposób prosty i klarowny omówić takie tematy, jak: czym jest w zasadzie praca z budżetem, od czego zacząć, na co zwracać uwagę oraz podam kilka przydatnych sugestii z tym związanych.

Miłej lektury!
Ruszamy!

Konrad Duszyński





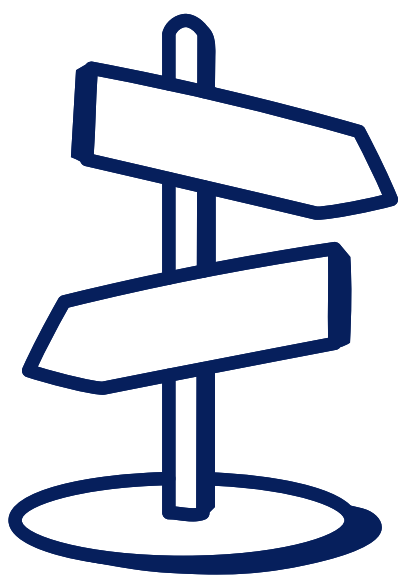
I. Czym jest praca z budżetem?



Analiza przeszłości w celu planowania przyszłości.

Dużo w życiu chcielibyśmy mieć, jednak rzadko planujemy jak to osiągać w konkretnym terminie. Nie wiemy: od czego zacząć, czy na ten cel nas stać, a często kiedy będzie ten moment, żeby go realizować. O tym w jaki sposób planować swoje cele bardzo dużo mówi nasza przeszłość oraz jak pracowaliśmy ze swoimi pieniędzmi.

Analizując swoją historyczną oraz bieżącą strukturę dochodów i wydatków jesteśmy w stanie lepiej określić swoje przyszłe działania.



Określenie drogi, jaką mają iść moje pieniądze.

Niestety, nagminnie spotykanym problemem u ludzi jest kłopot z odpowiednim rozdzieleniem swoich pieniędzy w budżecie. Zazwyczaj jakiś dochód wpływa do naszej kieszeni i to nasze wydatki określają, co się z nim będzie działo. Nie kierują nami zaplanowane działania, typu najpierw oszczędności, potem wydatki. Pieniądze sterują nami, a nie my nimi.

Jeden z moich ulubionych cytatów: „Nie oszczędzaj tego co zostaje po wydatkach, ale wydawaj to co zostaje po oszczędnościach”, jasno sugeruje, co powinno się dziać w pierwszej kolejności z naszymi pieniędzmi.



Określenie swojego „bilansu”.

Rejestrowanie tylko i wyłącznie swoich transakcji nie jest pełnym zarządzaniem swoim budżetem. Jeżeli chcemy widzieć konkretne efekty tej pracy, to w ramach kontroli naszych działań powinniśmy raz na jakiś czas, np. co kwartał, sprawdzać stan swojego majątku. O tym więcej w dalszej części poradnika.



II. Jakie korzyści płyną z pracy z budżetem?



Określenie „punktu wyjścia”.

Gdzie jestem obecnie w kwestii moich finansów? Jest to bardzo ważny punkt. Definiuje on od czego należy zacząć pracę ze swoim budżetem. Więcej w dalszej części.



Kontrola sytuacji.

Wiem na co wydaję i ile wydaję. Taki stan rzeczy pozwala łatwiej planować przyszłe wydatki, ponieważ znam rozkład roczny moich kosztów, zarówno tych stałych, jak i tych ad hoc, np. prezenty, opał, ubezpieczenie OC itp. Często o tych nieregularnych nie pamiętamy, bo nie są one miesięcznie rozliczane. Dla przykładu: widzimy potrzebę zakupu nowych mebli. Sprawdzamy konto bankowe – pieniądze są. Na ładny komplet wystarczy. Kupujemy. Dwa tygodnie później przychodzi informacja o kończącej się polisie OC i AC na samochód za 2000 zł. Zapomnieliśmy o tym i być może teraz mamy problem, aby uzbierać potrzebne środki. W sytuacji, gdy mielibyśmy wpisany ten wydatek w zeszłym roku, to wiedzielibyśmy, że zakup mebli musimy odroczyć na jakiś czas.



Ograniczenie „zbędnych kosztów”.

Systematyczna praca z wydatkami może dać korzyści w postaci ich ograniczenia. Jeżeli widzimy, że na daną kategorię wydajemy za dużo (w naszym odczuciu oczywiście), to możemy wyznaczyć sobie budżet, jakiego nie chcemy przekraczać w tej grupie wydatków. Zaoszczędzone pieniądze przerzucimy na inny, bardziej priorytetowy cel, np. rezerwa finansowa czy inna forma oszczędności.



II. Jakie korzyści płyną z pracy z budżetem?



Możliwość rozpoczęcia inwestycji.

Mówi się sporo o inwestycjach i ich konieczności wdrażania, aby efektywnie pomnażać kapitał. Niestety często problemem jest to, że nie wiemy ile, i czy w ogóle, możemy coś inwestować. Wdrożenie pracy nad swoim budżetem, unormowanie kosztów, określenie wolnych środków oraz swojej strategii dalszego działania z pieniędzmi, daje nam przestrzeń do rozpoczęcia inwestowania swoich ciężko zarobionych pieniędzy.



„Spokój ducha”.

Jeśli mamy coś pod kontrolą, to nasze życie jest spokojniejsze. Nie musimy panicznie się bać co przyniesie jutro, czy kolejne dni. W kwestii finansów jest to szalenie ważne, ponieważ ta płaszczyzna naszego życia ma wpływ na pozostałe, np. nasze zdrowie.



III. Praca z budżetem - czy zawsze wygląda tak samo?

Rozpoczęcie pracy z budżetem nie będzie zawsze wyglądało tak samo. Wcześniej wspomniałem, że należy określić swoją sytuację finansową. Chodzi tutaj dokładnie o stosunek swoich aktywów do pasywów. Mówiąc prościej – co posiadam w formie majątku, a ile mam zobowiązań. Można posiadać dużo majątku, ale wcale, w ogólnym rozrachunku, nie być „na plus” z powodu nadmiernych zobowiązań (np. bankowych). Ten punkt jest szalenie istotny, ponieważ zdefiniuje nam od czego zacząć pracę z budżetem.

Możemy wyróżnić trzy momenty życia finansowego, które będą określać nasze działania z pieniędzmi.



Nasz budżet się nie „spina”.

Nie mamy nadwyżek. Często na koniec miesiąca nic nam nie zostaje. Ba, musimy czasem korzystać z debetu w koncie itp.

Osoby w takiej sytuacji powinny zacząć od rejestrowania swoich kosztów. Określenia, które z nich stanowią największą część budżetu oraz czy można je ograniczyć.

Kolejno, monitorować koszty ad hoc, są one często nieduże, ale częste, jak fast food, niewielka zabawka dla dziecka, używki itp. Tego typu koszty są wielokrotnie przyczyną problemów z budżetem, ponieważ nie wynikają z systematycznych rachunków, jak za prąd czy wodę, ale z naszych impulsywnych działań.

Jeżeli wynikiem takiej pracy z budżetem będzie wniosek, że nasza sytuacja spowodowana jest nadmiernymi kosztami, wówczas kolejnym krokiem jest “zaciśnięcie” pasa i wyznaczenie sobie budżetów na poszczególne kategorie wydatków. Równocześnie należy określić sobie strategię budowy oszczędności, gdyż jest duża szansa, że żadnych wcześniej nie było.

Podjęcie wyżej wspomnianych kroków przybliży nas już do celu, czyli budowania swoich aktywów. Początkowo w formie gotówki w banku czy w „skarbonce”.



III. Praca z budżetem - czy zawsze wygląda tak samo?

Problem pojawia się wówczas, gdy mimo pełnej kontroli kosztów nasz budżet wcale nie wygląda lepiej. Jest to sygnał, że być może warto poszukać dodatkowych dochodów lub zdecydować się na zmianę pracy.

Należy pamiętać, że koszty życia rosną. Brak kontroli nad wydatkami może spowodować przeoczenie momentu, w którym nasze dochody nie będą już wystarczać na utrzymanie dotychczasowego standardu życia.



Występują nadwyżki budżetowe oraz mam oszczędności.

Powyższa sytuacja jest naturalnie dużo korzystniejsza niż pierwsza. Nie oznacza to jednak, że w tym przypadku praca z budżetem nie da widocznych korzyści.

Po pierwsze, należy sobie zadać pytania: czy mam sprecyzowane moje cele finansowe oraz co robię z powstałymi nadwyżkami. Może być tak, że przeznaczam je na oszczędności, ale te w niedługim czasie i tak konsumuję na jakieś pomniejsze cele. Powoduje to z kolei ponowne uszczuplenie konta bankowego i tak niezmiennie przez lata.

Z jednej strony nie czuję, że mój standard życia spada, ale też nie idę do przodu z realizacją planów na przyszłość lub idzie to mniej efektywnie. Być może nie do końca wiem, co robić z nadwyżkami w budżecie.

Co w takiej sytuacji? Po pierwsze, **kontrola kosztów** pokaże, czy mogę jakieś ograniczyć. Jeśli są one zbędne, a ich redukcja może przyczynić się do szybszego osiągnięcia Twoich celów, to jasne jest, że warto to zrobić.

Po drugie, **wyznacz sobie podział budżetu**. Przykładowo, nie więcej niż 60% dochodu ma iść na moje koszty życiowe, 20% na moje zobowiązania, 15% na moje cele w przyszłości, a 5% mogę wydać na swoje przyjemności.

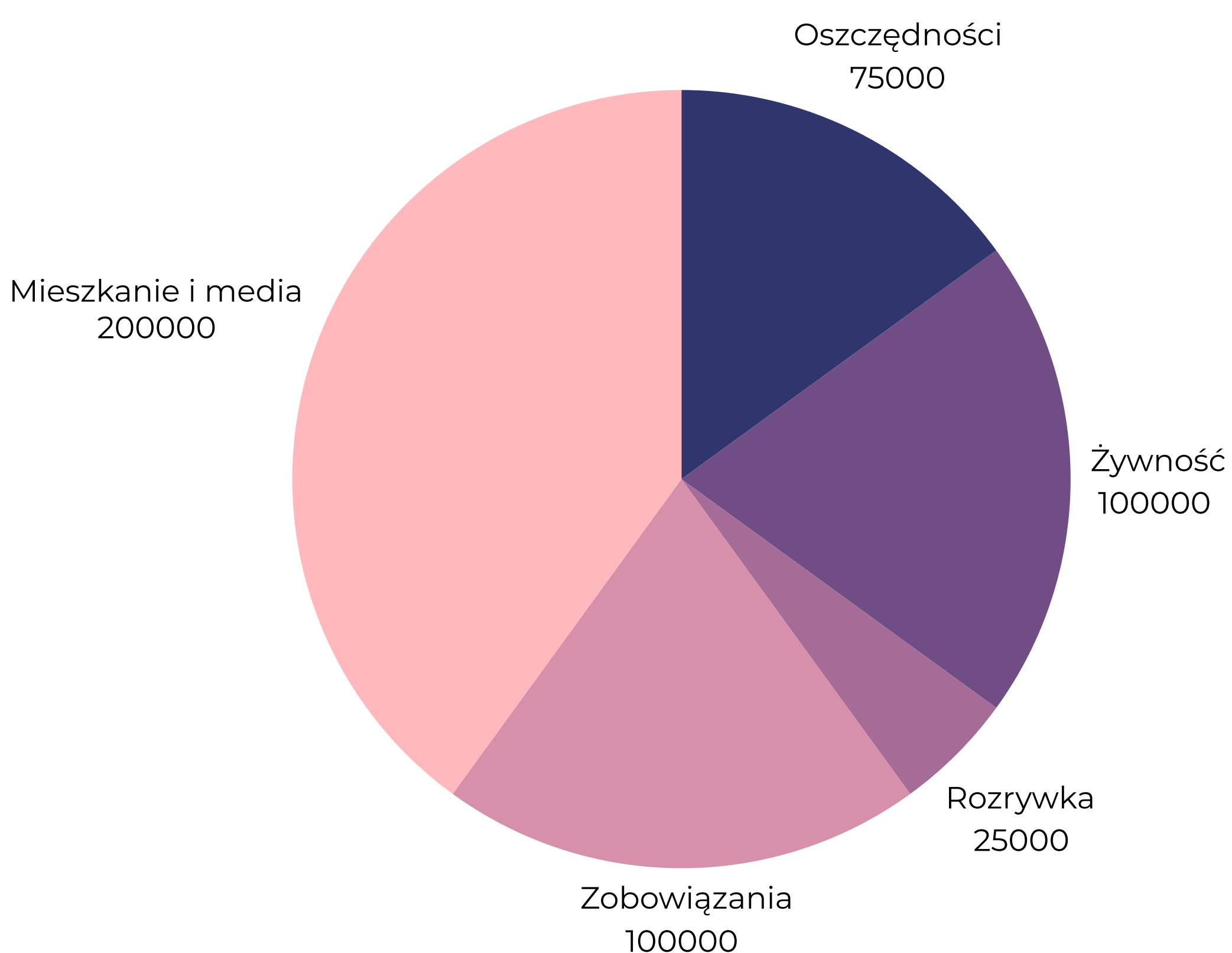


III. Praca z budżetem - czy zawsze wygląda tak samo?

Rozkład będzie inny w zależności od sytuacji. Jeżeli nie masz zobowiązań – jesteś już kilka kroków dalej niż większość ludzi na świecie.

Przykładowy podział środków w budżecie:

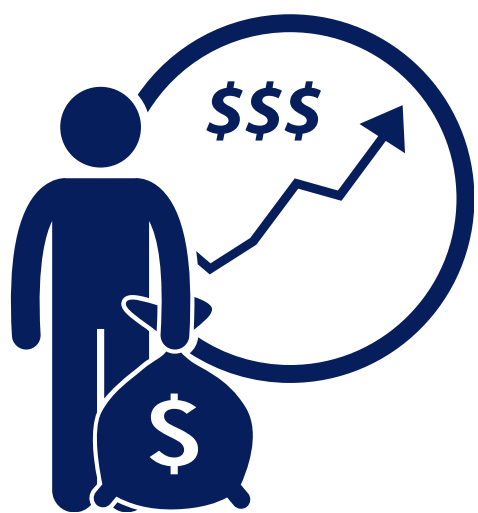
- Dochód miesięczny 5000,00 zł



Rozpisz swoje aktywa i pasywa. Rozpocznij pracę nad zwiększaniem swojego majątku i redukcją zobowiązań. Kontroluj ich stan okresowo, np. co kwartał. Na dalszym etapie pracy z budżetem być może jedyne, co będzie konieczne, to właśnie kontrola Twojego bilansu majątku.



III. Praca z budżetem - czy zawsze wygląda tak samo?



**Mam duże nadwyżki do inwestycji.
Chcę efektywnie z nimi pracować.**

Jeżeli powyższe zdanie określa Twój stan rzeczy to należą Ci się duże gratulacje. Niewiele osób może powiedzieć, że tak opisuje swoją sytuację.

Czy w tym przypadku praca z budżetem pod kątem zapisywania swoich kosztów nie jest już tak konieczna? Możliwe, że tak.

Jeżeli rozkład Twojego budżetu jest jasno określony i mieści się w wyznaczonych granicach, to rejestrowanie każdego kosztu może już być niepotrzebne. Na takim etapie ważne jest określenie całej strategii zarządzania swoim zbudowanym majątkiem na podstawie celów, jakie mam w swoim życiu. Istotne jest wdrożenie odpowiedniej dywersyfikacji swojego portfela inwestycji oraz regularna kontrola stanu aktywów.

Posiadane środki, poprzez odpowiednie inwestycje, mogą zapewnić nam comiesięczne zyski, które redukują konieczność pokrywania pewnych kosztów życia z naszych zarobków. Dobrze dobrana strategia oraz systematyczne trzymanie się planu działania może skutkować tym, że w przyszłości całość naszych kosztów życia oraz przyjemności pokryje nasz „pracujący” kapitał. Takiego scenariusza życzę oczywiście każdemu.



IV. Metody pracy z budżetem

Częstym problemem, jaki pojawia się w momencie podjęcia decyzji o pracy ze swoim budżetem, jest wybór metody jego prowadzenia.

Nie ma złotego środka, który zaspokoi wymagania wszystkich osób. Trzeba wybrać metodę, która będzie dla Ciebie najbardziej odpowiednia.

Może to być zeszyt, w którym prowadzisz na bieżąco swoje wydatki oraz stan majątku, może to być tabela w arkuszu kalkulacyjnym lub dedykowana aplikacja.

Dużo ważniejsze od wyboru odpowiedniej metody jest to, aby zacząć od czegoś najprostszego. Nie utrudniaj sobie pracy już na samym starcie. Wyjmij kartę i długopis lub otwórz tabelę.

Wystarczy, że na początkowym etapie określisz sobie kilka kategorii kosztów stałych takich jak:

- 💰 Koszty mieszkania
- 💰 Media
- 💰 Żywność
- 💰 Zobowiązania
- 💰 Ubezpieczenia na życie
- 💰 Rozrywka
- 💰 Dzieci
- 💰 Inne

Naturalnie, w trakcie prowadzenia budżetu powyższe kategorie można poszerzać lub dodawać nowe.

Pamiętaj, aby w swoim budżecie uwzględnić kategorie wydatków ad hoc, czyli nieregularnych, takich jak:

- 💰 Prezenty
- 💰 Odzież i akcesoria
- 💰 Wakacje
- 💰 Przegląd samochodu
- 💰 Ubezpieczenia majątkowe



IV. Metody pracy z budżetem

Nie zapominaj o kategorii podstawowej, jaką są dochody.

Najlepiej jeśli ta kategoria będzie przypisana zawsze na górze oraz, jeśli jest taka konieczność, podzielona na źródła pochodzenia zarobków. Dla przykładu:



Wpływ z tytułu wynagrodzenia - umowa o pracę/B2B



Premia



Renta



Zasiłek 500+



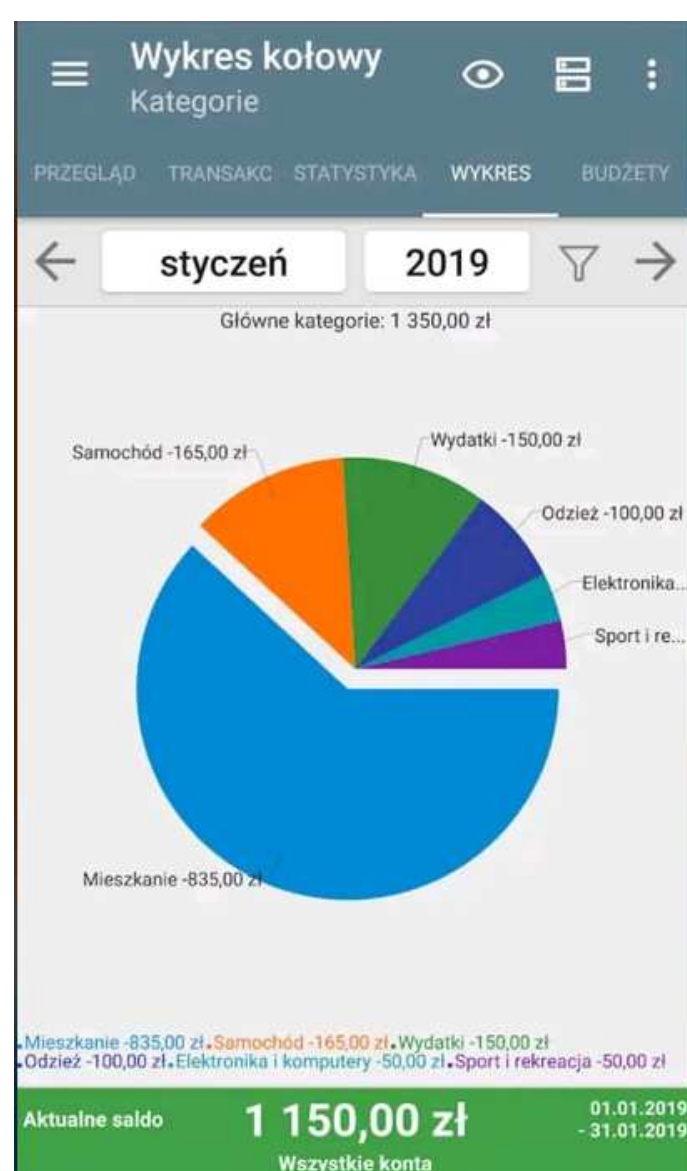
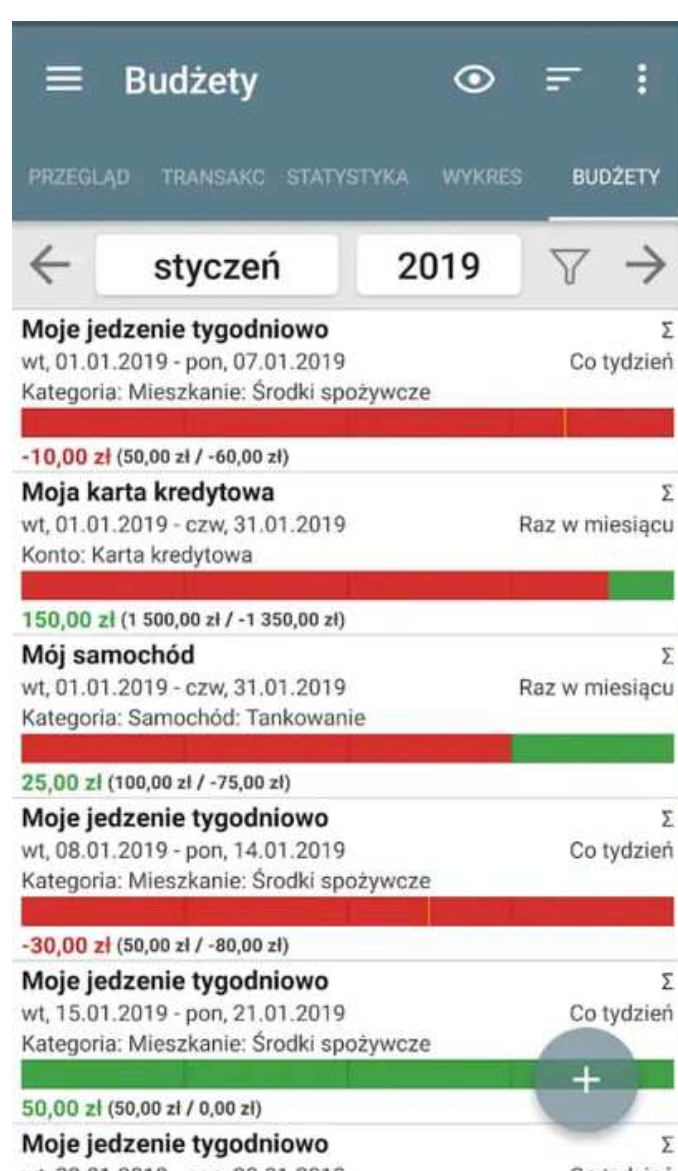
Inne

W jaki sposób wpisywać dane? Istnieją dwie metody. Możesz to robić od razu, np. jeżeli zdecydujesz się na dedykowaną aplikację, lub zbierać paragony i na koniec dnia wpisywać w poszczególne rubryki. Z czasem odkryjesz, która z tych opcji jest dla Ciebie wygodniejsza.

Przykładowe formy prowadzenia budżetu.



Aplikacja "Mój Budżet"





IV. Metody pracy z budżetem



Przykładowa tabela zarządzania budżetem domowym

Rodzaj dochodu	Wartość netto	Rodzaj wydatku m-c	Wartość
Etat Osoba X	5 000,00 zł	mieszkanie	1 000,00 zł
Etat Osoba Y	4 000,00 zł	żywność	1 500,00 zł
500+ na 2 dzieci	1 000,00 zł	transport	600,00 zł
najem mieszkania (dochód)	1 000,00 zł	chemia/kosmetyki	300,00 zł
SUMA dochodów	11 000,00	ubezpieczenia	600,00 zł
SALDO BUDŻETU 11 000 zł - 7 300 zł =	3 700,00 zł	rozrywka	400,00 zł
Podział salda budżetu		edukacja	300,00 zł
rezerwa finansowa	900,00 zł	zobowiązania	1200,00 zł
inwestycje długoterminowe	1 000,00 zł	prezenty	300,00 zł
cele krótkoterminowe	800,00 zł	odzież/obuwie	400,00 zł
prywatne stypendium dla dzieci	1 000,00 zł	dzieci	500,00 zł
		inne	200,00 zł
		SUMA wydatków	7 300,00 zł

Tabela prezentuje przykładowy efekt pracy z budżetem domowym. Znajdują się w niej wyszczególnione dochody oraz wydatki z podziałami na kategorie. Obliczono saldo budżetu (dochody - wydatki) oraz wskazano przykład jego podziału w gospodarstwie domowym.



IV. Metody pracy z budżetem



Przykładowe podsumowanie aktywów i pasywów

01.01.2022	Rodzaj majątku	Wartość	
	Dom	750 000,00 zł	
	Mieszkanie na wynajem	300 000,00 zł	
	Konta bankowe	30 000,00 zł	
	Obligacje skarbowe	100 000,00 zł	
	Fundusze inwestycyjne	36 000,00 zł	
	Złote monety	14 000,00 zł	
	SUMA	1 230 000,00 zł	
ZOBOWIĄZANIA			
Zobowiązanie	Pozostała kwota do spłaty	Pozostały okres kredytu	Rata/oprocentowanie
Kredyt hipoteczny	240 000,00 zł	288 miesięcy	1 200,00 zł/3% p.a.
Pralka na raty 0%	1 400,00 zł	7 miesięcy	200,00 zł
SUMA	241 400,00 zł	SUMA	1 400,00 zł

Monitorowanie stanu aktywów i pasywów na chwilę obecną najprościej prowadzić w formie tabeli arkusza kalkulacyjnego. Tabela prezentuje przykładowe podsumowanie aktywów i pasywów w wersji uproszczonej. Pamiętajmy, aby nie uwzględniać w zestawieniu bilansu budżetów na cele krótkoterminowe, gdyż mogą zaburzyć całościowy obraz. Środki te uwzględniamy w tabeli bieżącej pracy z budżetem, jako np. budżet na samochód. Kontrola naszego bilansu ma przede wszystkim skupiać się na wzroście majątku, który będzie nas docelowo bogacił. Tabelę należy aktualizować po upływie wyznaczonego okresu, np. co kwartał.



V. Trudności w pracy z budżetem.

Prowadzenie budżetu domowego nie należy do najprostszych zadań. W szczególności na samym początku. Jeżeli chcemy równocześnie prowadzić zestawienie naszego majątku, to jest to dla nas trochę dodatkowej pracy. Z jakimi trudnościami najczęściej przychodzi nam się zmierzyć?



Nie wiem od czego zacząć, jest to skomplikowane.

Myślę, że we wcześniejszej części ten punkt został już wyjaśniony.



Brak mi systematyczności.

Jest to poważny problem, ponieważ regularność w tym przypadku jest kluczowa. Warto, aby nie zapomnieć o wpisywaniu pozycji w zeszycie czy tabelce, ustawić sobie przypomnienie w telefonie, by robić to o konkretnej godzinie każdego dnia.

W przypadku aplikacji jest to tylko kliknięcie na ekranie i wpisanie kwoty. Potem taka czynność wchodzi już w „zdrowy nawyk”.



Już to kiedyś robiłem i nie wyszło.

Spróbuj ponownie! Zastanów się, co nie podziałało poprzednio, wyciągnij wnioski i wdróż usprawnienia. Może nie był to „Twój moment”. Może zabrakło odpowiedniej motywacji. Przecież chodzić, pływać czy jeździć na rowerze też uczyliśmy się na podstawie porażek. Liczy się cel, a nie upadki po drodze. Być może warto zaangażować kogoś bliskiego, kto nas będzie w tym wspierał?



V. Trudności w pracy z budżetem.



Ja liczę wszystko w głowie i świetnie mi to idzie.

Jedna z najczęstszych obiekcji, żeby zacząć działania z budżetem w formie pisemnej. Idealna „wymówka”. Najczęściej pamiętasz o swoich regularnych, comiesięcznych wydatkach, jak np. czynsz. Jest to jakaś „stała” w Twoim życiu. Pamiętasz natomiast, ile wydałeś na prezenty urodzinowe w zeszłym roku lub wyjścia na miasto? Nie masz wrażenia, że gdzieś te pieniądze ciągle uciekają?



Boje się co z tego wyjdzie.

Jeżeli wolisz nie wiedzieć, że coś z Twoimi finansami jest nie tak, to można powiedzieć, że po trochu reprezentujesz postawę ignorancji w stosunku do swoich pieniędzy. Czy nie lepiej jednak powiedzieć sobie: „sprawdzam”, zagryźć wargi, podjąć konkretne decyzje i poukładać wszystko jak należy? To trochę jak z naszym zdrowiem, prawda?



VI. Dobre nawyki w pracy z budżetem.



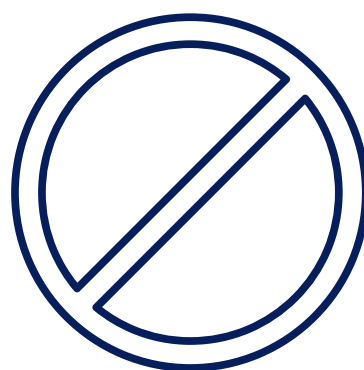
Nauka odroczonej gratyfikacji.

Mamy w zwyczaju szybko nagradzać się za nasze osiągnięcia. Dostaliśmy premię, udało się zrealizować jakiś ciekawy kontrakt itp. Często pierwszą myślą, jaka wówczas się pojawia jest: na co możemy wydać te środki lub przynajmniej ich część. Czy nie jest tak? Zasłużyłem sobie, należy mi się. Taka forma motywacji jest oczywiście słuszną, choć polecam ustalić sobie konkretny budżet na taki cel oraz zastanowić się, czy każdy sukces należy od razu „opijać”. Może lepiej jednak takie środki zainwestować i nagrodzić się później z odsetek jakie nam wypracują?



Reguła 24h.

Jeżeli zdarzają ci się spontaniczne wydatki, takie jak zakup RTV czy AGD, kierowane bardziej impulsem niż realną potrzebą (super promocja, raty 0%), wówczas dobrym pomysłem jest odroczenie decyzji o 24h. Wróć do domu, zastanów się na ile ten wydatek jest konieczny i podejmij decyzję „na zimno”. Być może taka zasada uratuje cię przed zbędnymi kosztami oraz wyrzutami sumienia po zakupie sprzętu, który nie był wcale potrzebny.

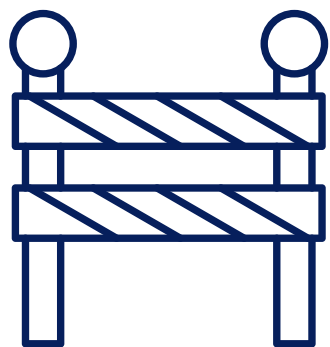


Nie przejmuj się.

Praca z budżetem nie idzie ci tak, jak sobie ją zaplanowałeś? Zatrzymaj się na chwilę. Przemyśl, co możesz poprawić, co nie działa i co sprawia największą trudność. Jest to nauka, a ona wymaga czasu.



VI. Dobre nawyki w pracy z budżetem.



Zablokuj dostęp do części pieniędzy.

Jeżeli masz problem z nadmiernym wydawaniem pieniędzy, to pewną formą utrudnienia tego procederu jest lokowanie części oszczędności w miejscach, w których dostęp do nich jest ograniczony. Przykładem może być forma obligacji skarbowych, jakiegoś funduszu czy rachunku maklerskiego. Czas wypłaty nawet w postaci 2-3 dni roboczych może skutecznie zniechęcić nas do wydania tych środków.



Zdefiniuj swoje cele oszczędnościowe.

Chcesz oszczędzać na późniejszy, większy wydatek, czy aby zbudować poduszkę finansową i czuć się spokojniej? Cele należy rozróżniać i osobno ustalać budżety. Rozdzielaj je na te konsumpcyjne oraz inwestycyjne.



Monitoruj efekty.

Wyznacz sobie czasowe punkty kontrolne i zobacz jakie korzyści pojawiły się w Twoim życiu po wdrożeniu pracy z własnymi pieniędzmi. Patrz głównie na pozytywne aspekty. Jeżeli coś poszło nie tak, pamiętaj – wróć do punktu „nie przejmuj się”.



VII. Zadbaj o bezpieczeństwo swojego dochodu.

Podstawowym celem pracy z budżetem jest zarządzanie swoim saldem wynikającym z różnicy dochodów oraz kosztów. O ile jest on dodatni, wówczas zadanie mamy zdecydowanie prostsze. W sytuacji odwrotnej, jest to już nieco trudniejsze. W przypadku, gdy nasze ujemne saldo budżetu wynika z nadmiernych kosztów, wówczas proces ich ograniczania może przyczynić się do poprawienia tego stanu.

Największym problemem nagłego załamania się budżetu domowego są momenty, na które często nie mamy dużego wpływu i które niejednokrotnie wynikają ze zdarzeń losowych. Dla przykładu może to być poważna choroba lub wypadek. Takie zdarzenie odwraca nasze życie często o 180 stopni oraz zaburza kompletnie przepływ naszych finansów. W prowadzonych tabelach, zeszycie czy aplikacji pojawiają się nagle dodatkowe koszty, a często równocześnie spadki naszych dochodów.

Może to być okres przejściowy, jednak niejednokrotnie zdarzają się sytuacje, gdzie cała praca, wkładana przez lata w zarządzanie swoimi finansami, idzie na marne. Koszty leczenia czy rehabilitacji pochłaniają całkowicie nasze wolne środki. Zmuszeni jesteśmy często zaczynać ponownie od zera.

Pracując z podziałem swojego budżetu nie możemy zapominać o naszym bezpieczeństwie, czy też bezpieczeństwie naszej rodziny. Obowiązkowo uwzględnijmy w kosztach zabezpieczenie, takie jak dobra polisa na życie, które zapewni wsparcie finansowe w wyżej omawianych momentach.

Z doświadczenia wiem, że przeznaczenie nawet 2-5% swojego dochodu na ten cel może zaoszczędzić nam wielu problemów w przyszłości.



VIII. Praca z budżetem, i co dalej?

Przerobiliśmy pewne podstawy tematyki związanej z zarządzaniem budżetem domowym. Należy pamiętać jednak, że jest to bardzo obszerny dział finansów osobistych.

Co dalej? Zależy to od momentu, z którego startujesz oraz planu, jaki masz na swoje finanse. Jeżeli dopiero poprawiasz kondycję swojego portfela, to pierwszym krokiem będzie wygenerowanie nadwyżek finansowych. W przypadku, gdy te nadwyżki już posiadasz, odpowiednie ich zagospodarowanie. Podobnie, gdy zebrany kapitał pozwala już na konkretne inwestycje. Bez względu na powyższe, podstawą jest dobrze ułożony plan działania. Praca z budżetem ma głównie na celu ułatwienie jego wdrażania oraz kontrolę.

Nieważne więc, gdzie zaczynasz. Ważne, że podjąłeś ten pierwszy krok w kierunku realnej kontroli nad swoimi finansami, a co za tym idzie nad swoim życiem w przyszłości. Od dziś to Ty panujesz nad swoimi pieniędzmi, a nie one nad Tobą. Nie będzie łatwo. Napotkasz wiele trudności. Pamiętaj jednak, że warto, i że jesteś już krok dalej niż wielu innych zagubionych w tym konsumpcyjnym świecie.

Nie pozostaje mi nic innego, jak życzyć Ci powodzenia!